

Rano

Bajm

Rano, kiedy budzę się rano
Gdy przychodzi spokojnie jasny dzień
Mija sen
Rano, kiedy budzę się rano
Kiedy boję się stanąć
Trzymam za rękę noc.

Rano
Płynę choćbym miał zginać
Z marzeń wielkim odpływem
W mrocznej nocy pustynie
Płynę
Płynę zanim to minie
Z marzeń wielkim odpływem
Na spokojny ocean.

Rano, kiedy budzę się rano
Noc tak pachnie jak siano
I ma tak ciepły ton.